

Pasażerowie samolotu krzyczeli z przerażenia i bólu

19 czerwca 2018

Pasażerowie, którzy lecieli z Londynu na Cypr, zaczęli krzyczeć z przerażenia i bólu, gdy awaria regulatora ciśnienia kabinowego w samolocie doprowadziła do raptownego wzrostu ciśnienia na pokładzie.

Pasażerowie znajdujący się w samolocie linii British Airways zanim jeszcze samolot znalazł się w powietrzu, zaczęli krzyczeć, aby ich z niego „wypuścić”, gdy ciśnienie na pokładzie podskoczyło raptownie w wyniku awarii regulatora wywołując u nich ból w uszach i głowie. Do zdarzenia doszło w samolocie startującym z lotniska Heathrow.

Za sprawą awarii regulatora ciśnienia, system zaczął działać tak, jakby samolot był już w powietrzu, podczas gdy ten dopiero przygotowywał się do startu. W wyniku tego ciśnienie raptownie wzrosło na pokładzie, a pasażerowie zaczęli krzyczeć łapiąc się za głowy.

Jeden z mężczyzn obecnych wtedy w samolocie powiedział: „Wszyscy przeżywali katusze, a jeden z pasażerów zemdlął. Wszyscy zaczęli krzyczeć, gdy nastąpił nagły wzrost ciśnienia. Dobrze, że nie wydarzyło się to, gdy znajdowaliśmy się w powietrzu, bo byłaby to już zupełna katastrofa”.

Rzecznik British Airways powiedział: „Doszło do drobnej usterki technicznej. Wszystko wróciło do normy, a nasi inżynierowie naprawili usterkę zanim samolot wystartował. Nasi wyspecjalizowani pracownicy i załoga są wyszkoleni tak, aby radzić sobie z takimi problemami, z kolei załoga samolotu opiekowała się pasażerami po tym, jak doszło do usterki technicznej”.

Źródło: PolishExpress.co.uk